



W pierwszym rzędzie (od lewej): Raszid Karame, nowy premier Libanu, Philippe Takla, minister spraw zagranicznych, prezydent Fuad Szehab i Joseph Saouda, minister sprawiedliwości i robót publicznych.

Wywiad premiera Libanu dla Polskiej Agencji Prasowej

BEJRUT (PAP) 2. 10. Korespondent PAP, red. A. Krupińska przeprowadziła rozmowę z nowym premierem Libanu, Raszidem Karame.

Premier przyjął korespondenta PAP w swoim starym domu rodzinnym położonym w dzielnicy Basta — głównym centrum opozycji antyszamunowskiej. W domu tym na honorowym miejscu widnieje portret ojca premiera, wybitnego polityka arabskiego i jednego z założycieli, a następnie premiera Republiki Libańskiej.

PYTANIE: Jaka jest obecna pozycja rządu i szanse uzyskania inwestytury?

ODPOWIEDZ: Cały rząd i wszyscy jego członkowie zdecydowani są wywalczyć do końca ze swych obowiązków. Nie może być mowy ani o dymisji gabinetu, ani o jego reorganizacji. W najbliższym czasie rząd przedstawi w parlamencie swą politykę zagraniczną i wewnętrzną. Będziemy dyskutowali z deputowanymi i zobaczymy, jaką decyzję poweźmie parlament. Termin zwołania parlamentu nie został jeszcze ustalony. Uwagi w sprawie kroków, jakie zostaną podjęte w razie nieuzyskania wotum zaufania, byłyby przedwczesne.

PYTANIE: Jakie są perspektywy stabilizacji sytuacji w Libanie?

ODPOWIEDZ: Sytuacja polepsza się z dnia na dzień i spodziewamy się, że wkrótce zostanie całkowicie opanowana. W tym celu konieczne jest, aby siły rządowe zapewniły w kraju atmosferę spokoju i bezpieczeństwa. Nie możemy nikogo zmusić do otwarcia swego serca. Ale nie pozwolimy na terroryzowanie kupców, którzy pragną to uczynić.

Porządek obrad V sesji WRN w Białymstoku

W dniach 6 i 7 października br. odbędzie się w sali obrad WRN w Białymstoku V sesja Wojewódzkiej Rady Narodowej.

W pierwszym dniu obrad (6 bm.) omawiane będzie między innymi zgłoszenie podniesienia stanu zdrowotności mieszkańców województwa ze szczególnym uwzględnieniem działalności w dziedzinie profilaktyki i lecznictwa (referuje zastępca przewodniczącego Prezydium WRN, Stanisław Juchnicki). W dalszej części obrad: uchwalenie regulaminów pracy Komisji WRN i rozwiązanie Powiatowych Komisji Wyborczych.

W drugim dniu sesji (7 bm.) zastępca przewodniczącego Prezydium WRN — Edmund Szczepański wygłosi referat o rozwoju przemysłu terenowego i rzemiosła, z uwzględnieniem wykonania zadań wpływających z uchwały WRN w sprawie aktywizacji małych miast i miasteczek. Tematem obrad będą także zmiany w podziale administracyjnym województwa.

Finansowe „cuda” BANKIERA „OPATRZNOŚCI” - patrz str. 2

Eksport 50 zbiorników z Białegostoku do Chin

Zakład Wytwórczy Maszyn i Urządzeń Przemysłu Spożywczego w Białymstoku otrzymał od jednej z central handlu zagranicznego zamówienie eksportowe.

W myśl tego zamówienia zakład wyśle do Chin 50 dużych zbiorników aluminiowych, mających zastosowanie w przemyśle spożywczym.

Do realizacji tego zamówienia zakład przystąpił z początkiem przyszłego roku. Wartość zamówionych zbiorników — 1 milion złotych. (Rem)

Pierwsza rocznica sputnika radzieckiego

W sputniku nr 3 człowiek mógłby odbyć podróż kosmiczną i powrócić bezpiecznie na ziemię

MOSKWA (PAP) 2. 10.

4 października mija rocznica wystrzelenia przez ZSRR pierwszego na świecie sztucznego satelity ziemi.

W związku z tą pamiętną datą prezes Akademii Nauk ZSRR, Niesmiejajow, w wywiadzie dla agencji TASS oświadczył m. in.:

Gdyby nauka radziecka nie osiągnęła wysokiego poziomu, o konstrukcji sputnika i o wystrzeleniu go na orbitę z tak precyzyjną dokładnością nie mogłoby być mowy. 4 października 1957 roku — to dzień, w którym wzrosł niezmiernie międzynarodowy autorytet nauki radzieckiej.

WASZYNGTON (PAP) 2. 10.

Wybitny amerykański specjalista w dziedzinie podróży kosmicznych, Charles L. Barker Jr. oświadczył, że na krążącym obecnie trzecim radzieckim sputniku, który waży 1,5 tony, człowiek mógłby odbyć podróż kosmiczną i powrócić bezpiecznie na Ziemię.

Według Barkera, uczeni radzieccy nie próbowali dotychczas osiągnąć tego celu prawdopodobnie z tego powodu, że kat, pod którym sztuczny księżyc musi być wyrzucony, utrudnia wykonanie tego zadania.

Proletariusze wszystkich krajów łączyć się!

NAKLAD: 56.924

Gazeta BIAŁOSTOCKA

ORGAN KW. POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 236 (2197) Piątek, 3. X. 1955 r. Cena 40 gr

Plan brytyjski — napięcie na Cyprze

Wojska brytyjskie w stanie pogotowia

EOKA zapowiada akcję sabotażową

LONDYN (PAP) 2. 10.

Jak wiadomo, decyzja rządu brytyjskiego wprowadzenia z dniem 1 bm. nowego planu na Cyprze wywołała ogromny wzrost napięcia zarówno na samej wyspie, jak i w rejonie Bliskiego Wschodu.

W środę ludność greckiego pochodzenia mieszkająca na Cyprze przystąpiła do strajku powszechnego na znak protestu przeciwko wprowadzeniu w życie planu brytyjskiego. Według sprawozdania agencji Reutersa, w godzinach wieczornych, większość miast cypryjskich wyglądała „mleczaco, pusto i mroczno”. Zamknięte były wszystkie szkoły, sklepy i bazy.

O północy brytyjskie siły bezpieczeństwa na Cyprze postawione zostały w stan ostrego pogotowia po otrzymaniu przez dowództwo brytyjskie na wyspie ostrzeżenia pochodzącego jakoby od EOKA i stwierdzającego, iż organizacja ta zamierza przeprowadzić olbrzymią akcję sabotażową. Do tej pory brak jest jednak wiadomości o podjęciu przez EOKA jakiegokolwiek wielkiej akcji wymierzonej przeciwko Brytyjczykom.

Milionowe transakcje WZGS na Targach Krajowych w Poznaniu

Bardzo poważne transakcje na Targach Krajowych w Poznaniu zawarły zakłady podległe WZGS w Białymstoku. Zakupiły one towarów spożywczych i przemysłowych na sumę 26,5 mln złotych. Oprócz tego również PZGS-y zakupiły towarów za 2,5 mln zł.

Wśród zakupionych towarów znajdują się m. in. maszyny i narzędzia rolnicze, obuwie przetwory owocowe, przetwory cukiernicze, namiastki spożywcze. (Rem)



CAF — fot. Boracz

Chiński jedwab w Warszawie

W dniu 30. IX. 1955 roku otwarto w Warszawie w Pałacu Kultury i Nauki wystawę przedstawiającą rozwój chińskiego przemysłu jedwabniczego. CAF — fot. Boracz

Dobre wyniki we wrześniu osiągnęły: Fabryka Sklejek, Garbarnia i FPIU

Słabe wyniki w Roszarni

Białostockie Zakłady Garbarskie wykonały plan wrześniowy w 102,7 proc. W III kwartale zakłady pracowały rytmicznie i wyprodukowały dodatkowo 1559 kg skóry twardziej oraz 1933 metrów kwadr. skóry miękkiej.

Wykonały również swój plan produkcji we wrześniu Białostockie Zakłady Przemysłu Sklejek (102,4 proc.). Zakłady Sklejek dły w III kwartale dodatkową produkcję wartości około 430 tys. złotych.

We wrześniu solidnie zabrała się do pracy załoga Fabryki Przyrządów i Uchwytów, która wykonała plan w 111,2 proc. Mimo że nie wykonano planu w sierpniu, to nadwyżka z września zlikwidowała te zaległości i ogólny plan III kwartału został przez zakład wykonany.

Bardzo słabo wypadły natomiast we wrześniu Białostockie Zakłady Roszarnicze na Wysokim Stoczku, które wykonały swoje zadania zaledwie w 69 proc. Planowych zadań nie wykonano również w lipcu i sierpniu. (Rem)

Radzieccy marynarze uratowali polskich żeglarzy

MOSKWA (PAP) 2. 10.

Radziecki holownik morski pod dowództwem kpt. Władimira Biegunowa uratował załogę polskiego jachtu sportowego, który uległ awarii na pełnym morzu. Polski jacht został zaskoczony przez silny sztorm. Fale złamały maszt i uniósł żagiel. Pięciu polskich wodniaków ponad dobę walczyło z rozszalałym żywiołem.

Marynarze radzieccy wzięli jacht na hol i dostawili go do portu w Kłajpedzie.

Premier Cyraniewicz wśród studentów

W uroczystościach inauguracyjnych nowego roku akademickiego na Uniwersytecie Warszawskim wziął udział premier Józef Cyraniewicz, minister Szkolnictwa Wyższego Stefan Żółkiewski oraz przedstawiciele Stolecznej Rady Narodowej. NA ZDJĘCIU: Rektor Uniwersytetu prof. dr Turski wita przybyłego na uroczystość Józefa Cyraniewicza. CAF — fot. Tymlński

TRAGICZNA KATASTROFA W SERBII

BELGRAD (PAP) 2. 10.

1 bm. w godzinach popołudniowych zdarzyła się tragiczna katastrofa w kopalni węgla „Podvis” w Serbii.

Wskutek uszkodzenia i zapalenia się transformatora w kopalni wybuchł pożar. Pod ziemią znajdowało się wówczas 188 górników.



W białostockiej Jednostce KBW bawiła delegacja partyjno-rządowa

Wczoraj bawiła w Białymstoku delegacja partyjno-rządowa, której przewodniczył poseł na Sejm PRL minister Jerzy Sztachelski. Delegacja była gościem białostockiej Jednostki KBW.

O godz. 14.30 na placu koszarowym odbyło się spotkanie gości z oficerami i żołnierzami jednostki. Minister J. Sztachelski, były żołnierz I Armii im. Tadeusza Kościuszki, uczestnik pamiętnych walk pod Lenino dzielił się wspomnieniami z tamtych dni. Mówił o bogatych tradycjach naszego wojska, o bohaterstwie żołnierza polskiego walczącego o wolność narodów na wszystkich frontach świata.

W przeddzień 15 rocznicy powstania Ludowego Wojska Polskiego, min. Jerzy Sztachelski życzył żołnierzom KBW, aby w pracy i szkoleniu osiągnęli jak najlepsze wyniki, przyczyniając się tym samym do umocnienia sił zbrojnych.

W imieniu żołnierzy przemawiał szeregowiec Czarniecki. Składając delegacji podziękowanie za przybycie, zapewnił w imieniu żołnierzy, że obowiązki swoje „będą wykonywał z honorem, jak przystało na obrońców ludowej Ojczyzny”.

Spotkanie zakończyło się wspólnym żołnierskim obiadem.

dyczne, artykuł o białostockim Teatrze Poezji, poezje M. Kajki, satyra, artykuł o wyczynach księdza Roszkowskiego z Łomży, kolejny odcinek na temat afery w łomżyńskiej PSS — i wiele interesujących informacji z świata, z kraju i województwa.

Jutro na 8 stronach „Gazety Białostockiej”

- **POCZĄTKI ŁOMŻYŃSKIEJ KOMUNY** — artykuł o działalności rewolucyjnej w Łomży w okresie przedwojennym,
- **BIELSZCZYŻNA** — fotoreportaż o spółdzielni produkcyjnej w powiecie bielskim,
- **DESANT DALNYJ** — kolejny odcinek pasjonującej opowieści A. Omiljanowicza, zawierający dalszy ciąg relacji o cadaniu wywiadowcy „Grzegorza” w ośrodku gestapo w Puszczy Białowieskiej,
- **EDEN** — duży odcinek nowej, doskonałej powieści fantastyczno-naukowej Stanisława Lema, autora znanych powieści „Astronauci” i „Obłok Magellana”,
- ORAZ
- artykuł Zdzisława Olshewskiego w sprawie białostockiej telewizji, interesujący artykuł o osiągnięciach prof. dr Grucy, nowinki me-

Koncert w sali Teatru organizuje 7 bm. Komitet Miejski Budowy Kraju i Stolicy

Miejski Komitet Budowy Kraju i Stolicy organizuje w poniedziałek, 6 października o godz. 19 koncert w sali Teatru, z udziałem Białostockiej Orkiestry Symfonicznej, Orkiestry Baletowej Januszkowskich i artystów Teatru im. Al. Węgielki. Dochód z tej imprezy przeznaczony będzie na Fundusz Budowy Kraju i Stolicy.

Bilety w cenie 3 - 10 zł nabywać można w Prezydium MRN, pokój 12, godz. 8 - 10.



W BIAŁYMSTOKU
TEATR
Teatr im. Al. Węgielki - "Tramwaj zwany pożądaniem" - T. Williamsa, godz. 19.
KINA
„Pokoje” - „Rose Bernd”, prod. NRE, godz. 12, 14, 16, 18 i 20 (dozwolony od lat 18).
„Ton” - „Dorośli i dzieci”, produkcja jędrzejowski, godz. 10, 30, 12, 15, 20, 17, 45 i 20 (dozwolony od lat 14).
„TPP-R” - „Pamięta wiosna”, prod. radzieckiej, godz. 16, 18 i 20 (dozwolony od lat 14).
„Polana” - nieczynne.
„Roma” - „Chleb, miłość i fantazja”, godz. 18.
„Kolejarz” w Starosielcach - „Czarownicy z Salemu”, prod. francuskiej, godz. 16, 30 i 19, 30 (dozwolony od lat 18).
„Świat” w Wasilkowie - „Szatan zazdrości”.
„Maja” w Lapach - „Oddział Trubaczów”.

W razie wypadku...

Apteka Społeczna nr 57, ulica Sienkiewicza 53.
Wojewódzka Stacja Pogotowia Ratunkowego, tel. biura wezwań 09, informacji 22-23.
Pogotowie MO, tel. 07.
Pogotowie WSW, tel. 32-34.
Straż Pożarna, tel. 08.
Pogotowie Techniczne Wodociągów, tel. 33-91.



...W PIĄTEK
7.15 Muzyka poranna; 10.30 Audycja literacka; 11.00 Śpiewamy pieśni i piosenki; 11.30 Muzyka i aktualności; 15.10 Na swojską nutę; 15.30 Audycja dla dzieci; 16.30 Gra zespołu W. Kazaneckiego; 17.00 Białostocki Magazyn Radiowy; 17.15 Magazyn Harcerski; 17.35 Muzyka filmowa; 18.15 Z miast i wsi województwa; 19.30 Warszawska Jesień 1958; 21.30 Muzyka taneczna; 21.45 Polski Uniwersytet Radiowy; 22.58 Dział I. Baba w/g J. I. Kraszewskiego.

PKO przygotowuje konkurs do oszczędnych

W październiku br. PKO organizuje akcję losowania premii wszystkich, którzy w ciągu tego miesiąca złożą na oprocentowaną książeczkę oszczędnościową PKO co najmniej 300 zł i kwotę tę zachowają na książeczce do 31 grudnia br.

Wkłady te, niezależnie od normalnego oprocentowania, wezmą udział w losowaniu premii z taką ilością numerów losowych ile razy po 300 zł będzie mieścić się w kwocie zadeklarowanej i utrzymanej na książeczce oszczędnościowej PKO do 31 grudnia br.

Komisyjne losowanie premii odbędzie się w dniu 31 stycznia 1958 r. w Oddziale Wojewódzkim PKO w Białymstoku.

Między uczestników tej akcji rozdzielone zostaną premie w postaci motocykla, roweru, dwóch radiodiodników, dwóch teczek i dwóch skierowań na czas.

Sprostowanie

W sprawozdaniu z inauguracji roku akademickiego w AMB zostało wymienione nazwisko młodej lekarki w zniekształconym brzmieniu. Poprawnie brzmi ona: J. Jonik.

Ogłoszenia Drobne

PODZIĘKOWANIE
Dr. dr. Kisiel, Saganek oraz dr. Kossakowskiemu z II Kliniki Akademii Medycznej w Białymstoku za troskliwą opiekę nad ciężko chorą Antoniną Brezko, serdeczne podziękowanie składa - syn.
g 2468-1

Praca

Potrzebna pomoc domowa od zaraz. Białystok, Akademicka 5 m. 7. Kozakiewicz. g 2466-1
Pomoc do dziecka na stałe, samotna, młoda, solidna, potrzebna od zaraz. Lucja Radziwiłowicz, Sokółka, Sciegiennego 5a, w godz. 17-19. g 2471-1

ZWIĄZEK SPÓŁDZIELNI MLECZARSKICH

Okręgowy Oddział w Białymstoku
ogłasza

Przetarg

na dostawę obręczy leszczy nowych w roku 1959 na ogólną ilość 18.000 wiązek

Oferty mogą składać w zalakowanych kopertach przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz osoby prywatne w Dziale Zaopatrzenia, przy ul. Choroszczańskiej 29, do dnia 10. X. 1958 r.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 14. X. 1958 r. o godz. 10-tej.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta. k 1253-0

POWSZECHNA SPÓŁDZIELNIA SPÓŻYWCÓW

w Białymstoku

zawiadamia swoich członków

że z dniem 1. X. 1958 r. uruchomiła ambulatorium internistyczne dla członków od lat 50, którzy nie są ubezpieczeni w Ubezpieczalni Społecznej.

Lekarz internista przyjmuje członków dwa razy w tygodniu, tj. wtorki i czwartki od godz. 16 - 19-ej, przy ul. Sienkiewicza nr 2, II piętro, za okazaniem legitymacji członkowskiej PSS z najmniej 100-procentowym udziałem oraz za okazaniem dowodu osobistego.

Zainteresowani członkowie proszeni są o zgłoszenie się do Działu Społeczno-Samorządowego, pokój nr 16, II piętro, celem zarejestrowania się, w godzinach 8 - 14. k 1301-1

PRACOWNICY POSZUKIWANI

2 kobiety i 2 mężczyźni do przebiegania i kopcowania ziemniaków zatrudni Miejski Handel Detaliczny Artykułami Spożywczymi w Białymstoku. Praca sezonowa, wynagrodzenie od 600 do 1.100 zł miesięcznie.

Zgłaszać się do Dyrekcji MHD Art. Spoż. w Białymstoku, Rynek Kosciuszki 6, I p. godz. 7-13. k 1300-1

Sprzedaj

Kafie kolorowe wysokogatunkowe poleca spółka Feliks i Eugeniusz Majewscy oraz Mieczysław Czemieli. Kafialnia w Michałowie, ul. Fabryczna 19. Ceny konkurencyjne. g 2467-1

Zguby

Zgubiono legitymację służbową nr 203, wydana przez Wydział Oświaty Prezydium PRN w Elku, na nazwisko Halina Kruszewska. g 2469-1

Różne

Garbuje, farbuję, strzygę, uszlachenia skóry baranie i wszystkie inne skóry futerkowe. Zygfryd Kopaczewski, Słupca, Warszawska 32 (woj. poznańskie). k 1288-0

UWAGA hodowcy lisów i nutri!
Firma Zygfryd Kopaczewski Słupca, Warszawska 32 (woj. poznańskie) w szybkim terminie garbuje lisy, eduluje farbuję z podstrzyżeniem na wydry nutrie. k 1285-0

OBYWATELU, UCZ SIĘ ZAWODU!

Gdańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego w Gdańsku, ul. Żytnia 4/6 w porozumieniu ze szkołą ogłasza dodatkowy

nabór do Szkoły Przeposobienia Zawodowego Nr 15 w Gdańsku,

ul. Ogarna 107/108 o kierunku

murarz - tynkarz

Kandydaci, którzy ukończyli 17 lat, a nie przekroczyli 20 lat, mogą być przyjęci, o ile się zgłoszą w terminie do 10 października 1958 r.

Szkoła zapewni internat i pełne stypendium.

Kandydaci winni złożyć podanie, życiorys, ostatnie świadectwo szkolne, zobowiązanie na przepracowanie dwóch lat w budownictwie podpisane przez rodziców lub opiekunów ze stwierdzeniem tożsamości podpisu przez odnośne prezydium rady narodowej oraz wymeldowanie na pobyt okresowy do Gdańska.

Kandydaci zajęcia praktyczne odbywać będą na naszych budowach, a po ukończeniu pracy zapewniona.

k 1283-0

MIEJSKI HANDEL MIĘSEM

PRZEDSIĘBIORSTWO PAŃSTWOWE

w Białymstoku

ogłasza

przetarg

na roboty kanalizacji zewnętrznej i drenażu w masarni przy ul. Monopolewej 6 według sporządzonej dokumentacji technicznej.

Oferty mogą składać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz osoby prywatne w dziale administracyjno-inwestycyjnym, przy ul. Kilińskiego 14, pokój nr 7, do dnia 10 października 1958 r. Otwarcie ofert nastąpi w dniu 13 października 1958 r.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta. k 1297-1

WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU

ARTYKUŁAMI UŻYTKU KULTURALNEGO

w Białymstoku

ogłasza

że z dniem 1. X. 1958 r.

uruchamia

przy ul. Manifestu Lipcowego, obok Wesołego Miasteczka,

warsztat naprawy rowerów i motorowerów, montowanie części zamiennych do nich, naprawę i uzbrajanie nart, ostrzenie łyżew i okucie obuwia do nart i łyżew.

k 1292-0

B. Z. Graf. Malmada 1 E-2

STEFANIA OSIŃSKA

50 GRAMÓW KOKAINY

— Przyznaj się do wszystkiego Anno. Powiedz całą prawdę — po chwili zaś dodał — wytrawny gracz powinien umieć przegrywać.

Nie zrozumiała drwiącego uśmiechu, jaki przewinął się po wargach majora. Nie wiedziała czemu prokurator kilkakrotnie mrużył oczy, gdy posłuszna — jak zawsze — rozkazom swego „szefa”, zeznawała płacząc i wdychając.

Nazywała się Anna Rylska. Pracowała jako maszynistka w radzie miejskiej, w jednym z małych miasteczek na północy kraju. Miała narzeczonego, również skromnego urzędnika, ale nie kochała go. Marzyła o wesołym, bez troskim życiu, o pięknych sukniach, o królewiczu z bajki, który zaprowadzi ją w świat przyciąg.

Elegancki, wytworny mężczyzna, którego poznała przypadkowo w podróży służbowej, spodobał się jej od pierwszego wejrzenia. Olsnił ją, oczarował. Uważała go za owego królewicza z bajki, na którego czekała. Hrabia. Nie wiedziała, że zainteresowało go wyłącznie jej uderzające podobieństwo do Moniki Turlo. Nie miała wyobrażenia co planował w związku z tym podobieństwem. Dlaczego namówił ją do rozjaśnienia ciemnych włosów. Gdy wtajemniczył ją w swoje zamierzenia, było już za późno. Zresztą zakochała się w nim do tego stopnia, że zaczęła patrzeć na wszystko oczami „hrabiego”. Rozumowała jego kategoryzacje.

„Hrabia” narzucił jej swój pogląd na życie, wdrożył w tajniki handlu kokainą. Przekonał, że jej podobieństwo do żony oficera milicji zapewni jej bezkarność.

— Było mi z nim dobrze, bardzo dobrze — Wspominała łkając — Fred był taki hojny... Niczego mi nie żałował... Bawiłam się jak nigdy w życiu.

O uprowadzeniu Moniki Turlo wiedziała niewiele. We-

dług z góry ułożonego planu wysłano jej depesze, wzywającą do rzekomo chorego ojca do Krakowa. Sledziła ją uważnie na dworcu w Gdańsku i przekazała czarnej Oli.

— Wierzyłam mu — powtarzała kilkakrotnie — Obiecywał, że się ze mną ożeni, że wyjedziemy za granicę... Miłość mnie zgubiła — dodała ponuro.

— I łatwości — wtrącił prokurator.

Najdłużej opierała się „Stara”, twierdząc uparcie, że nic nie wie, że nikogo nie zna. Zmieniła tylko swoje dotychczasowe zachowanie. Stała się cicha, posłuszna, narzekała jedynie, że ją, starą, chorą kobietę „włóczą po kryminalach”, gdzie na pewno „wyzionie ducha, chociaż jest niewinna jak noworodek”. Dopiero gdy ją skonfrontowano z czarną Olą, która również znalazła się za kratkami, „Stara” załamała się.

— Na co nam to wszystko było — jęknęła.

Czarnej Oli nie trzeba było namawiać do powiedzenia prawdy. Mówiła tak prosto, że udawało się jej nawet chwilami prześcigać ołówkę stenografa.

Zna dobrze „hrabiego”. Przechulił niejedną noc. Nie miał przysłówowego węża w kieszeni. Był bardzo hojny. Płacił za przechowywanie kokainy. „Stara” jest jej matką. Razem „pracowały” dla „hrabiego”. Matka nawet przebąkiwała, że pożegna się z handlem. Powodziło jej się teraz doskonale.

— „Hrabia” jednak nalegał na utrzymywaniu fasonu czy fasady... coś takiego... dobrze nie pamiętam. Dość, że kazał matce nadal handlować — opowiadała.

Za uprowadzenie Moniki zapłacił doskonale. Wprawdzie kazał „zrobić z nią koniec”, ale czarna Ola nie miała zamiaru „babrać się w mokrej robocie”. Jest na to za delikatna. „Hrabia” zakazał również przyprowadzenia Moniki Turlo na ul. Zawrat, ale nie było innego wyjścia. Nie można było przecież trzymać kobiety bez końca w piwnicy na Brukowej, tym bardziej po nagłym zniknięciu Stasia.

— Miałam już wtedy wszystkiego dosyć — przyznała — Przechowywałam wyspę. Postanowiłam więc wrócić do mojego właściwego zawodu.

— Jakiego? — zapytał prokurator.

— Byłam hypnotyzerką — odpowiedziała — Umiałam podporządkowywać ludzi mojej woli. To był niezły zawód. Z panią Turlo miałam początkowo wiele kłopotu. Ale i ona musiała mi się poddać.

— Gdzie oskarżona pracowała?

— Różnie — ucieła krótko. To do sprawy nie należało.

Po co wciągać ludzi, nie mających nic wspólnego z aferą kokainową?

* * *

Długo trwało zanim Monika odzyskała wreszcie zdrowie i siły. Jej rodzice i mąż dokładali wszelkich starań, aby wymazać z jej pamięci ciężkie przeżycia. O roli, jaką odegrał jej mąż dowiedziała się dopiero po powrocie z sanatorium do Gdańska. Zaczęła nań wtedy nalegać, aby koniecznie podał się do dymisji.

— Jesteś za słaby, Ryśku, za miękki — perswadowała — A zawód jaki sobie obrałeś, wymaga zalet, których ci brak. Rozumiem, że dlatego jedynie uchybiłeś swoim obowiązkom, gdyż bałeś się o mnie. To są okoliczności, że tak powiem łagodzące — uśmiechnęła się i przytuliła do męża, lecz widząc jego zachmurzoną twarz, dodała pospiesznie — Ja wiem, że to była miłość, ale zła miłość. Wodzira zgadza się ze mną w zupełności...

— Uważacie mnie oboje za kompletne zero — rzekł ponuro, oswabdzając się z objęć Moniki.

— Nic podobnego — zaprzeczyła gorąco — Ale słuchaj kochanie, jesteś przecież magistrem praw. Nie trudno ci będzie znaleźć inną bardziej odpowiednią pracę...

— Nie daruję Kazikowi — upierał się.

— Masz w nim szczerego, oddanego przyjaciela — zapewniała.

Nie powiedziała, że właśnie po naradzie z majorem postanowiła szczerze rozmówić się z mężem, tym bardziej że jego dymisja była i tak zdecydowana.

Turlo wreszcie ustąpił. Po namyśle przyznał słuszność swojej żonie, a nawet pogodził się z Wodzira, od którego ostatnio stronił.

A Wodzira... Wodzira uważał się za najszczęśliwszego z ludzi. Co prawda rozmowa z Krystyną „Pod Krokodylem” była bardzo burzliwa. Wodzira bowiem błagał, aby Krystyna w przyszłości nie brała udziału w pościgu za bandytami i pozostawiła tę czynność powołanym do tego ludziom.

Krystyna długo się opierała. Tłumaczyła, że przecież ona głównie przyczyniła się do ujęcia Rafina i do odnalezienia Moniki Turlo. Ze otrzymała nawet oficjalne podziękowanie...

I nagle ustąpiła. „Z miłości” — jak później przyznała. A Wodzira przekonał się, że życie może zacząć się naprawdę dopiero po czterdziestce...

KONIEC.